



"Some Other Time"

Marzenia się spełniają. Nederlan

Nie mają specjalnych wymagań, w sobotę, gdy będzie czas, zwiedzą miasto. Przyjeżdżają z kierownikiem prób, fizjoterapeutą i niewielką ekipą techniczną. Dziś i jutro tańczą w Lublinie członkowie światowej sławy kompanii tanecznej. Nederlands Dans Theater 2

AGNIESZKA DYBEK

12 listopada zeszłego roku, kilkaset osób zebranych w Kuźni Matrycowej oklaskiwało tancerzy Susanne Linke i ich „Ruhr-Ort, Ein Tanzfonds Erbe Projekt”. Tak kończyła się 19. edycja Międzynarodowych Spotkań Teatrów Tańca. Były podziękowania, ukłony, jak zwykle w takich sytuacjach. Ryszard Kalinowski z Lubelskiego Teatru Tańca, powiedział wtedy, że tegoroczna, jubileuszowa edycja spotkań będzie inna. Widzowie muszą przygotować się na

zmianę formuły, będzie nowa jakość i współpraca z Centrum Spotkania Kultur, które wówczas dopiero szykowało się do otwarcia. Generalnie wynikało, że musimy się trzymać ławeczek, bo jak poznamy szczegóły, to pospądamy z wrażenia.

• Oczywiście, że wówczas wiedziałem, że przyjedzie Nederlands Dans Theater 2. Z takimi zespołami rozmawia się z wyprzedzeniem. Myśmy się z nimi umawiali od 2014 roku. Trwały prace przy CSK

więc były dwie, trzy opcje, jesień 2015 i teraz. Przyjadą teraz. W tych terminach mogliśmy rozmawiać o NDT2. To nie jest drugi skład, gorszy zespół. Oni mają tyle dobra, nadmiar wspaniałych choreografii, rewelacyjnych tancerzy, że po świecie równolegle jeżdżą dwa składy. NDT 1 tu, NDT 2 tam. Gdzieś czytałem, że w NDT 1 tańczą ludzie, którzy potrafią udźwignąć solowy występ, mają inną energię, predyspozycje. Ci z NDT 2 są młodszy, ale równie wyselekcjonowani. W niczym nie

ustępują NDT 1 - tłumaczy Ryszard Kalinowski.

• NDT powstał... 57 lat temu, założony przez Benjamina Harkarvy, Aart Verstegen i Carel Birnie wraz z grupą 18 członków Dutch National Ballet, którzy chcieli oderwać się od klasycznego tańca by szukać nowych pomysłów i eksperymentować szukając nowych form i technik tańca.

W 1978 roku powstał „nasz” NDT 2 skupiający wschodzące talenty. Pracują oni z uznanymi jak i młodymi choreografami.

Jak można znaleźć w historii zespołu - przez kilka lat działał też NDT 3. Założony na początku lat 90. ubiegłego wieku składał się z tancerzy mających 40 lat i starszych. Grupa ta stała się legendą w świecie tańca, ale z powodów finansowych została rozwiązana w 2006 roku.

• Dziś Nederlands Dans Theater to repertuar ponad 600 spektakli i świadomość, że są jedną z najbardziej rozpoznawanych kompanii tanecznych na świecie. Kieruje nim obecnie brytyjski choreograf

„Mutual comfort”



FOT. JORIS-IAN BOS/MATERIAŁY ORGANIZATORA

„Schubert”



FOT. RAHI REZVANI/MATERIAŁY ORGANIZATORA

„Schubert”

FOT. RAHI REZVANI/MATERIAŁY ORGANIZATORA



„Mutual comfort”

FOT. JORIS JAN BOS/MATERIALY ORGANIZATORA

Nederlands Dans Theater 2 w Lublinie

Paul Lightfoot (dwie jego choreografie zobaczymy w Lublinie), siedzibą jest Haga ale kompania występuje w Europie, USA, Azji i Australii.

- To chyba były oglądanie gdzieś na video choreografie Jiří Kyliána. Kiedy to mogło być? 15 lat temu? - zastanawia się Ryszard Kalinowski, pytany kiedy widział pierwszy raz tancerzy Nederlands Dans Theater i dlaczego właśnie ich zobaczymy w Lublinie. - Oni byli numerem jeden na naszej liście marzeń. Oni i Pina

Bausch. Od dawna. No, możemy uznać, że od 20 lat - żartobliwie wylicza.

I już na poważnie tłumaczy, że niezwykle jest w ich sztuce połączenie estetyki, wyśrubowanej techniki i elegancji. To taka arystokracja. - Podniebna podróż. Dla mnie, jako tancerza zupełnie niedostępna, w życiu czegoś takiego nie dotknę. I mam świadomość, że ich wizyta w Lublinie to dla nas historyczny moment - dodaje.

W piątek i w sobotę na scenie Sali Operowej Centrum Spotkania Kultur zobaczymy

pięć choreografii. „Schubert” i „Some Other Time”, których autorem jest para Sol León & Paul Lightfoot. Powstały one w ramach obchodu jubileuszu 25-lecia ich twórczości. „Mutual comfort” Edwarda Cluga, „Solo” Hansa van Manena i „Cacti” Alexandra Ekmana.

- W czasie rozmów o ich występie dostaliśmy propozycję kilku choreografii, wspólnie ułożyliśmy program tych wieczorów. Są niezwykle ugodowi, dużo jeżdżą po świecie i są przyzwyczajeni do różnych

warunków. Poprosili o oddzielne szatnie dla tancerzy i tancerek, osobne pomieszczenie dla ich, że tak powiem dyrekcyjczyli szefa prób, koordynatora. I chcieli, żeby bardzo ważna dla nich osoba, czyli fizjoterapeuta, miał swoje pomieszczenie. Generalnie są obeznani z podróżowaniem i nie szukają problemów. Nie mieli specjalnych oczekiwań kulinarnych, niczego niezwykłego nie chcieli za kulisami. Mieszkają w hotelu w centrum, żywią się sami. Oprócz 16 tancerzy na scenie będzie 4 muzyków. Przyjedzie

też z nimi 4 techników - wylicza Ryszard Kalinowski.

Pytany o trudny moment w przygotowaniu pobytu i występu Nederlands Dans Theater 2 w Lublinie przyznaje, że to była decyzja, czy mają grać dwa spektakle czy jeden.

- Oni naciskali na dwa, bo już jak się mają ruszać to wolą tańczyć dwa wieczory. My baliśmy się o widownię na 1000 miejsc. Ale bardzo dużo ludzi przyjeżdża do Lublina. Mieliśmy grupowe rezerwacje z Białegostoku, Siedlec. 30 procent to bilety kupione przez widzów

z województwa mazowieckiego. Przyjedzie publiczność z Kijowa, Mińska - mówi Kalinowski.

Z Lublina tancerze jadą do Warszawy by zaprezentować skrócony program na zamkniętym wieczorze dla gości ambasadora Holandii.

Podobno tancerze z najwyższej półki mieli tylko jedno pytanie do lubelskich organizatorów. Interesowali się, czy przewidują jakieś oficjalne spotkanie, do którego tancerze muszą się przygotować... zabierając stosowne stroje. Artyści na co dzień chodzą tak oryginalnie ubrani, że nigdzie by nie pasowali.

Spektakle Nederlands Dans Theater 2 24 i 25 czerwca o godz. 19. Centrum Spotkania Kultur. Gdy zamykaliśmy to wydanie gazety zostały pojedyncze bilety (3 kategoria: 35 zł i VIP: 130 zł)

UWAGA
MAMY DLA WAS JEDNĄ DWUOSOBOWĄ WEJŚCIÓWKĘ NA SOBOTNI WYSTĘP NDT2.

Wystarczy zadzwonić dziś do naszej redakcji o godzinie 13. Tel.: 81 46 26 800

BĘDZIE SIĘ TAŃCZYŁO

Występ NDT 2 to dopiero prolog 20. edycji Międzynarodowych Spotkań Teatrów Tańca. Współpraca Lubelskiego Teatru Tańca i Centrum Spotkania Kultur ma mieć ciąg dalszy. W grudniu na tej samej scenie zobaczymy Polski Balet Narodowy. Nie zabraknie zwyczajowych dla MSTT terminów listopadowych. Między 5 a 13 listopada zaplanowano kulminację 20-lecia imprezy. Club Guy & Roni, Polski Teatr Tańca. Goście z Izraela, Ukrainy, Białorusi. Polscy debiutanci, polscy mistrzowie, własne produkcje i premiery.



FOT. RAHI REZVANI/MATERIALY ORGANIZATORA



„Cacti”